

# USA też są odpowiedzialne za skutki II wojny światowej

21 września 2019

„Stany Zjednoczone są też współodpowiedzialne za to, co się stało na koniec II wojny światowej i po niej (...). Trzeba będzie przypominać Amerykanom i prezydentowi Trumpowi, żeby jednak przemyślał ten temat” – powiedział europoseł PiS Witold Waszczykowski w rozmowie z „Interią”.

Witold Waszczykowski odniósł się do wypowiedzi prezydenta USA Donalda Trumpa, o tym, że reparacje wojenne są sprawą Polski i Niemiec. W jego ocenie Stany Zjednoczone powinny poprzeć Polskę w rozmowach z Niemcami na temat roszczeń. Słowa prezydenta USA rozczarowały PiS. Zdaniem Waszczykowskiego „amerykański prezydent nie powinien się odcinać”.

Rozstrzygnięcia, jakie nastąpiły w czasie II wojny światowej na konferencjach w Teheranie czy w Jałcie, były podejmowane z udziałem Stanów Zjednoczonych. Czyli Stany Zjednoczone są też współodpowiedzialne za to, co się stało na koniec II wojny światowej i po niej, czyli za całą architekturę europejską, za ten podział Europy, za fakt, że Polska po II wojnie światowej znalazła się po niewłaściwej stronie. Więc ja uważam, że trzeba będzie przypominać Amerykanom i prezydentowi Trumpowi, żeby jednak przemyślał ten temat.

Zapytany, czy jest zaskoczony wypowiedzią prezydenta Niemiec Franka-Waltera Steinmeiera dla włoskiego dziennika „Corriere della Sera”, że ten jest przeciwny prowadzeniu debaty na temat odszkodowań dla Polski za szkody poniesione przez nią podczas II wojny światowej, Waszczykowski odparł, że prawem niemieckich polityków jest obrona przed odszkodowaniem. Natomiast obowiązkiem Polski jest przypomnianie Niemcom, kto ponosi odpowiedzialność za II wojnę światową i jej skutki, które ponosimy do dzisiaj.

Zdecydowaliśmy się, żeby przedstawić Niemcom rachunek. Wiem, że kilkuletnie prace sejmowej komisji pokazały, że takich rachunek, taki bilans strat może zostać przedstawiony. Natomiast z tego, co wiem, decyzji politycznej jeszcze nie ma, aby tę kwestię rozpocząć w jakimś dialogu i negocjacjach z Niemcami – powiedział Waszczykowski.

Zdaniem europosła PiS polskie ministerstwo i polski prezydent będą naciskać i rozmawiać na ten temat.

W przededniu uroczystości poświęconych 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej Warszawa potwierdziła, że ma zamiar domagać się reperacji od Niemiec. Wpłata odszkodowania państwu, które zostały zaatakowane przez nazistowskie Niemcy, jest „kwestią odpowiedzialności i moralności”, powiedział prezydent Polski Andrzej Duda w wywiadzie dla „Bild”.

W rozmowie z dziennikarzami niemieckich dzienników należących do koncernu medialnego Funke Mediengruppe premier Mateusz Morawiecki powtórzył to, o czym mówili już wcześniej minister spraw zagranicznych Jacek Czaputowicz oraz poseł PiS Arkadiusz Mularczyk. Według premiera Polska ma wszelkie podstawy do tego, aby domagać się od Niemiec reparacji za szkody wyrządzone podczas II wojny światowej. Premier podkreślił, że nie wie, o jakiej sumie może być mowa, ale będzie ona ustalona.

Jest dużo do przeanalizowania. Niemcy starli z powierzchni ziemi ponad tysiąc polskich wsi. Dokładnie ustalimy sumę, której będziemy się domagać – zapowiedział premier. Odniósł się także do umowy z 1953 roku, w której Polska zrezygnowała z odszkodowań wojennych.

To było porozumienie między Polską a NRD, którego nie uznajemy. Oba kraje były częścią bloku sowieckiego – uzasadnił Morawiecki.

Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak oświadczył na początku września, że Polska nie otrzymała po II wojnie

światowej reparacji od Niemiec przez decyzje podjęte przez Rosję i ta kwestia jest nadal dla Polski otwarta.

Witold Waszczykowski zapytany o jaką kwotę reparacji może chodzić, odpowiedział: „Wystarczy zobaczyć jakiegokolwiek zdjęcia z okresu II wojny światowej, z okresu roku 1945, jak wyglądała zniszczona Warszawa, jak wyglądały inne miasta, polska infrastruktura; można powiedzieć kolokwialnie, że to są bająskie sumy, to są miliardy i biliony złotych. Natomiast, ile z tego Polska będzie mogła wyegzekwować, to jest inny problem, zniszczenia były olbrzymie.”

Pod koniec sierpnia rzecznik niemieckiego rządu Steffen Seibert podczas briefingu w Berlinie powiedział, że kwestia reparacji wojennych dla Polski jest zamknięta w sensie prawnym i politycznym.

Takie samo stanowisko wyrażał już 1 sierpnia, podczas wizyty w Warszawie, szef MSZ RFN Heiko Maas. „Często powracała do nas ta kwesta. Równie często przedstawialiśmy nasze stanowisko. Prawnie i politycznie, z naszego punktu widzenia, temat jest zamknięty. Ale oczywiście pamięć o zbrodniach, cierpieniach nigdy nie zostanie zamknięta, i w związku z tym musimy pamiętać o konieczności pracy nad pozytywną teraźniejszością i przyszłością między naszymi narodami, które na szczęście żyją w przyjaźni i utrzymują relacje partnerskie” – oświadczył Seibert.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)